



Sygn. akt II PK 364/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa R.W.
przeciwko P. o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 lutego 2017 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w J.
z dnia 9 czerwca 2015 r.

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt. I w części oddalającej dalej
idące powództwo oraz zasądzającej na rzecz strony pozwanej
1.263 zł kosztów zastępstwa procesowego a także w pkt. II i III i w
tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w J. do
ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w J. wyrokiem z 9 czerwca 2015 r. w części uwzględnił

apelację skarżącego powoda R.W.. Zmienił oddalający powództwo wyrok Sądu Rejonowego w Z. z 22 stycznia 2015 r. i zasądził powodowi odszkodowanie z tytułu zakazu konkurencji po ustaniu zatrudnienia za lipiec i sierpień 2014 r. w kwotach po 5.559,37 zł z odsetkami, oddalając dalej idące powództwo.

Spór o odszkodowanie z umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy dotyczył samego prawa i wysokości odszkodowania. Powód żądał odszkodowania za każdy miesiąc w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu za pracę. W zakresie prawa pozwany pracodawca P. zarzucił, że umowa nie była już aktualna, jako że nie spełnił się warunek rozwiązania zatrudnienia na stanowisku dyrektora. Natomiast w kwestii samego odszkodowania zarzucono, iż zgodnie z umową nie przekracza wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony od 15 czerwca 1981 r. do 30 czerwca 2014 r. Od 1 września 2010 r. jako dyrektor oddziału spółki w B. Powód miał pełnomocnictwa do podejmowania czynności w imieniu zatrudniającej spółki. Zwarto z nim umowę o zakazie konkurencji, także w okresie 6 miesięcy po rozwiązaniu stosunku pracy w trakcie pełnienia obowiązków dyrektora oddziału. Zgodnie z § 6 umowy po ustaniu stosunku pracy w czasie pełnienia obowiązków dyrektora oddziału, pracodawca zobowiązał się do wypłacenia na rzecz pracownika w czasie trwania zakazu konkurencji odszkodowania w wysokości 1-miesięcznego podstawowego wynagrodzenia pracownika. W grudniu 2013 r. odwołano pełnomocnictwa udzielone powodowi, jednocześnie zarząd ustanowił inną osobę pełnomocnikiem spółki do czynności związanych z działalnością oddziału oraz czynności z art. 3¹ k.p. Od 14 grudnia 2013 r. do 9 marca 2014 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim, po którym otrzymał wypowiedzenie i umowa o pracę uległa rozwiązaniu z końcem czerwca 2014 r. Powód został zwolniony z obowiązku pracy. Pozwany odmówił powodowi wpłaty spornego odszkodowania, gdyż rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło w czasie kiedy nie pełnił już obowiązków dyrektora oddziału. Średnie wynagrodzenie powoda wynosiło 33.356,24 zł. Powód wystąpił o odszkodowanie z zakazu konkurencji w kwocie 66.712,48 zł za lipiec i sierpień 2014 r. Sąd Rejonowy stwierdził, że spełnia się warunek negatywny z umowy o zakazie konkurencji, gdyż przed ustaniem zatrudnienia spółka cofnęła wszystkie udzielone powodowi pełnomocnictwa oraz uprawnienia do dokonywania

czynności z art. 3¹ k.p. Ponadto powód przebywał na zwolnieniu lekarskim i w okresie wypowiedzenia był zwolniony z obowiązku świadczenia pracy. W umowie o zakazie konkurencji został wprowadzony warunek rozwiązujący. Wprowadzono zapis (§ 1 p. 1 umowy), że umowa obowiązuje w okresie 6 miesięcy po rozwiązaniu stosunku pracy w trakcie pełnienia obowiązków dyrektora oddziału. Jednocześnie w § 6 umowy pracodawca zobowiązał się do zapłaty na rzecz pracownika odszkodowania w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia podstawowego w czasie trwania zakazu konkurencji – o ile stosunek pracy ustanie w czasie pełnienia obowiązków dyrektora oddziału. Skoro rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło w okresie kiedy powód nie pełnił już tych obowiązków po cofnięciu mu wszystkich pełnomocnictw, to doszło do ziszczenia się warunku rozwiązującego i umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy przestała wiązać strony (art. 89 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Tym samym pozwana zwolniona została z obowiązku wypłaty powodowi odszkodowania.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku reformtoryjnego nie zgodził się z oceną prawną ustaleń stanu faktycznego. Spór sprowadzał się do interpretacji dwóch kwestii.

Pierwsza to warunek rozwiązania stosunku pracy w trakcie pełnienia obowiązków dyrektora oddziału. Błędne jest utożsamianie usprawiedliwionej nieobecności w pracy (zwolnienie lekarskie, urlop wypoczynkowy, zwolnienie z obowiązku świadczenia pracy) z zaprzestaniem pełnienia przez powoda obowiązków pracowniczych. Nieobecność w pracy nie wiązała się z zaprzestaniem pełnienia obowiązków dyrektora oddziału. Cofnięte pełnomocnictwa i uprawnienia z art. 3¹ k.p. nie wyczerpywały w całości zakresu obowiązków pracowniczych powoda na stanowisku dyrektora oddziału. Powód miał też inne obowiązki, których mu nie odebrano wraz z cofnięciem pełnomocnictw. Umowa o zakazie konkurencji nie różnicuje obowiązków powoda. Pełnienie obowiązków dyrektora nawet w części w dacie rozwiązania stosunku pracy nakazuje przyjęcie, że umowa o zakazie konkurencji nadal wiąże strony. Zbytним uproszczeniem było stanowisko, że odebranie pełnomocnictwa stanowiło przeszkodę do pełnienia obowiązków dyrektora oddziału. Pomijało pozostałe sprawy i obowiązki pracownicze wynikające z pełnienia funkcji kierowniczej.

Podzielając co do zasady zarzut powoda odnośnie związania stron umową o zakazie konkurencji Sąd Okręgowy nie zgodził się z wysokością dochodzonego odszkodowania. Żądanie odszkodowania za każdy miesiąc równego poprzedniemu wynagrodzeniu nie było zasadne w świetle § 6 ust. 1 umowy o zakazie konkurencji. Stanowi, że po ustaniu stosunku pracy w czasie pełnienia obowiązków Dyrektora Oddziału, pracodawca zobowiązuje się do zapłaty pracownikowi w czasie trwania zakazu konkurencji odszkodowania w wysokości jednomiesięcznego podstawowego wynagrodzenia pracownika. Odszkodowanie będzie płatne miesięcznie, w równych ratach, w ostatnim dniu roboczym każdego miesiąca kalendarzowego w czasie trwania całego okresu zakazu konkurencji po rozwiązaniu umowy o pracę w czasie wykonywania obowiązków Dyrektora Oddziału. Z literalnej wykładni tych postanowień wynika, że za cały okres obowiązywania umowy o zakazie konkurencji (6 miesięcy od rozwiązania stosunku pracy), powodowi będzie przysługiwać odszkodowanie w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia. Nie ma mowy o tym, że co miesiąc powód będzie miał prawo do jednomiesięcznego wynagrodzenia. Należało przyjąć, że całkowite odszkodowanie za cały okres obowiązywania umowy o zakazie konkurencji zamyka się w kwocie jednomiesięcznego wynagrodzenia. Za taką wykładnią przemawia także pkt 2 § 6 umowy, gdzie mowa o płatności w równych ratach. Gdyby to odszkodowanie było płatne co miesiąc, za każdym razem w wysokości miesięcznego wynagrodzenia, to zbędne byłoby dodawanie, że płatność ma następować w równych ratach. Odszkodowanie należne powodowi zamyka się w kwocie jednomiesięcznego wynagrodzenia rozłożonego na 6 równych rat po 5.559,37 zł. Z tych motywów Sąd Okręgowy zasądził odszkodowanie za lipiec i sierpień 2014 r. z odsetkami oddalając powództwo dalej idące (art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c.).

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie: I. prawa materialnego: a) art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z § 6 umowy o zakazie konkurencji wobec nie zastosowania do odczytania zapisu umowy określającego wysokość należnego odszkodowania, kodeksowych zasad wykładni oświadczeń woli i porzestaniu na literalnym odczytaniu treści § 6; b) art. 101² § 3 k.p. w związku z art. 56 k.c. i art. 300 k.p. określającego minimalną wysokość odszkodowania poprzez ich

niezastosowanie do odczytania treści § 6 umowy z 1 września 2010 r. o zakazie konkurencji, na co wskazuje zasądzenie kwoty odszkodowania na podstawie przepisu § 6 umowy poniżej ustawowego minimum 25% otrzymywanego przez powoda wynagrodzenia przed ustaniem stosunku pracy; II. prawa procesowego: a) art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. w związku z art. 65 k.c. i § 6 umowy z 1 września 2010 r. o zakazie konkurencji wobec nie przeprowadzenia postępowania dowodowego, którego też Sąd pierwszej instancji w tym zakresie nie prowadził w sytuacji, gdy apelacja dotyczyła odpowiedzialności pozwanej spółki co do zasady jak i co do wysokości należnego powodowi odszkodowania, a powód dochodził odszkodowania w wysokości miesięcznego podstawowego wynagrodzenia za każdy miesiąc; b) art. 227 k.p.c. w związku art. 391 k.p.c. oraz art. 65 k.c. i § 6 umowy z 1 września 2010 r. o zakazie konkurencji wobec nie przeprowadzenia postępowania dowodowego, którego też Sąd pierwszej instancji nie prowadził, w konsekwencji przyjęcie w sposób arbitralny jako faktu istotnego dla rozstrzygnięcia, że łączna wartość należnego powodowi odszkodowania umownego określonego w § 6 odpowiada wysokości jednomiesięcznego podstawowego wynagrodzenia za cały półroczny okres karencji; c) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez wadliwe uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia uniemożliwiającego kontrolę kasacyjną w części dotyczącej podstawy ustalenia wysokości odszkodowania ze względu na dokonanie własnych ustaleń faktycznych (przeprowadzając lub ponawiając dowody) w zakresie zgodnego zamiaru stron i celu umowy lecz porzuceniu na materialne zebrany przez Sąd pierwszej instancji, który nie prowadził postępowania w tym zakresie.

Pozwany pracodawca wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi uzasadniają uchylenie zaskarżonego wyroku.

Nie można stwierdzić, że nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 101² § 3 k.p. w związku z art. 56 k.c. i art. 300 k.p. oraz § 6 umowy o zakazie konkurencji.

Zgodnie z art. 101² § 3 k.p. odszkodowanie z umowy o zakazie konkurencji nie może być niższe od 25% wynagrodzenia otrzymanego przez pracownika przed

ustaniem stosunku pracy przez okres odpowiadający okresowi obowiązywania zakazu konkurencji.

Nie była sporna wysokość miesięcznego wynagrodzenia powoda w kwocie 33.356,24 zł. W odpowiedzi na skargę pozwany nie zarzucił, że w okresie sześciu miesięcy przed ustaniem zatrudnienia kwota ta była niższa. Suma wynagrodzeń powoda w okresie sześciu miesięcy przed ustaniem stosunku pracy wynosiłaby 200.137,44 zł (33.356,24 zł x 6), zatem gdyby nawet poprzestać na wykładni Sądu Okręgowego, to odszkodowanie z tytułu zakazu konkurencji powinno wynosić 50.034,36 zł (200.137,44 zł x 25%). Miesięczna rata byłaby więc wyższa niż zasądzona. Wynosiłaby 8.339,06 zł (50.034,36 zł : 6) a nie 5.559,37 zł.

Sąd Okręgowy zasądzając kwotę niższą naruszył zatem wskazane przepisy prawa materialnego i umowy o zakazie konkurencji.

Powstaje pytanie czy kwota 50.034,35 zł (miesięcznie 8.339,06 zł) stanowi górną granicę odszkodowania.

Rozstrzygnięcie tej kwestii należy do Sądu powszechnego. Spór zdominowała przesłanka warunkująca odszkodowanie, czyli ocena przesłanki ustania stosunku pracy w czasie pełnienia obowiązków dyrektora oddziału. Tej części dotyczyły w istocie zarzuty procesowe apelacji, dlatego nie można uznać za zasadne zarzuty procesowe skargi kierowane już do wysokości odszkodowania.

Zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. byłby zasadny, gdyby pozostawał w związku z uprzednim zarzutem apelacji, na przykład braku dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności (art. 217 § 3 k.p.c.). Dopiero wówczas można by ocenić, czy konkretny zarzut apelacji nie zostały rozpoznany i miał wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.); zatem czy zasadny jest kasacyjny zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c.

Zarzuty procesowe skargi zdają się przyjmować, że to Sąd z urzędu powinien prowadzić postępowanie dowodowe. Nie jest to wykluczone, bo mimo zasady kontradyktoryjności stosowanie prawa materialnego wymaga wyjaśnienia spornych okoliczności. Jednak wskazanie faktów i inicjatywa dowodowa należą w pierwszej kolejności do samych stron, a w tym przypadku do powoda.

Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. nie jest zasadny, bo przepis ten ma na uwadze materiał dowodowy zebrany w sprawie. Sąd narusza art. 382 k.p.c., gdy

orzeka z pominięciem materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Czym innym jest brak w sprawie materiału i ustaleń koniecznych dla rozstrzygnięcia sporu. W tym przypadku dotyczy to woli stron i treści zobowiązania dotyczącej wysokości odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji.

Skarżący jedynie hasłowo zarzuca naruszenie art. 227 k.p.c., gdyż należałoby wskazać konkretny dowód, który nie został przeprowadzony i na podstawie którego można ustalić fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Chodzi o fakty i dowody inne niż sam dokument umowy. Zarzut skargi takiego dowodu nie wskazuje. Zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. powinien mieć konkretną treść. Wymagania tego nie spełnia ogólny zarzut kierowany do Sądu Okręgowego - *„nie przeprowadzenia postępowania dowodowego, którego też Sąd I instancji nie prowadził ...”*.

Podobna ocena odnosi się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku przedstawia podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia. Czym innym jest zasadność rozstrzygnięcia. Należy to odróżnić, gdyż naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. tylko wyjątkowo uzasadnia orzeczenie kasatoryjne. Orzeczenie takie uzasadnia naruszenie zasadniczo innych przepisów (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). W szczególności chodzi o prawo materialne, gdyż to przez pryzmat tego prawa ocenia się naruszenia przepisów prawa procesowego. Prawo materialne wyznacza jakie postępowanie było w sprawie konieczne dla co najmniej dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności i czy przedmiotem dowodu były fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenia (art. 217 § 3 i 227 k.p.c.). Natomiast uzasadnienie wyroku powinno stanowić odbicie treści sporu, przebiegu postępowania, ustaleń faktycznych i podstawy rozstrzygnięcia. Oczywiście nie obejmuje ustaleń, które w sprawie nie wystąpiły z braku inicjatywy dowodowej albo prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu. Jednak nawet wówczas skarga kasacyjna może być oddalona, jeżeli zaskarżone orzeczenie mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu (art. 398¹⁴ k.p.c.).

W sprawie sporna jest wykładnia umowy, czyli zastosowanie ma art. 65 k.c. Należy zauważyć, że treść oświadczeń woli należy do ustaleń faktycznych, natomiast wykładnia oświadczenia woli w zawartej przez strony umowie należy do

kwestii materialnych. Treść sporu wymagała, jeśli nie przed Sądem pierwszej instancji wobec przyjęcia określonej podstawy rozstrzygnięcia, to przed Sądem drugiej instancji, wobec stwierdzenia prawa do odszkodowania, ustalenia woli stron i rozważenia treści zobowiązania w zakresie umówionej wysokości odszkodowania. Jeżeli dolna granica odszkodowania byłaby niezgodna z ustawą (tak jak według dokonanych na początku wyliczeń) już w chwili zawierania umowy o zakazie konkurencji w 2010 r., to może to nie być obojętne dla wykładni umowy, której potrzeba, już choćby z tej przyczyny, jest nadal aktualna. Nie ma podstaw do narzucenia zasad lub reguł wykładni, gdyż w tym zakresie decyduje prawo materialne, czyli art. 65 k.c. Sąd Najwyższy wypowiadał się już niejednokrotnie w kwestii wykładni umów, co zauważa się w skardze. Pierwszeństwo w ustaleniu treści woli stron i wykładni umowy ma Sąd powszechny. Takie stwierdzenie ma na uwadze stanowisko skarżącego, że sprawa nie została wyjaśniona w warstwie faktycznej i prawnej. Dopiero ustalenie faktów (woli stron) pozwoli na dokonanie wykładni umowy. Czyli rozstrzygnięcie nadal zależy od twierdzeń i zarzutów stron, a także od wniosków i dowodów na sporne twierdzenia. Brak inicjatywy stron nie zawsze zwalnia Sąd od dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności. Obowiązek ten wynika z konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej). Sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy wymaga stosowania prawa materialnego, a to wpierw ustalenia co najmniej dostatecznej (wystarczającej) podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Przydatne w podobnych sporach wydaje się przesłuchanie stron umowy i porównawcze ustalenie zobowiązań na takich samych (porównywalnych) stanowiskach. Z tych przyczyn zasadny jest zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z § 6 umowy o zakazie konkurencji.

Do rozstrzygnięcia pozostaje sprawa w części oddalającej powództwo i apelację.

Z tych motywów orzeczono jak sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.).